



**XVI PLENER
RZEŹBY W DREWNI
HAJNÓWKA 2018**

6-24 SIERPIEŃ

**XVI
PLENER RZEŻBY
W DREWNIE**

Hajnówka 6-24 sierpnia 2018r.

**Organizatorzy pleneru:
Urząd Miasta Hajnówka
Hajnowski Dom Kultury**

**Komisarz pleneru:
Stanisław Ostaszewski**

**Projekt graficzny
i skład komputerowy:
Zenaida Jakuć**

**Zdjęcia: Marta Korszak
Stanisław Ostaszewski
Jerzy Wójcik
Anna Tarasiuk**

**Teksty:
Stanisław Ostaszewski
Marta Korszak**

Druk:

**XVI PLENER
RZEŹBY W DREWNIĘ
HAJNÓWKA 2018**

6-24 SIERPIEŃ



od strony lewej: Wiktor Kabac, Daniel Lipian-Kaniuk, Anna Marta Świtalska-Świć, Stanisław Ostaszewski, Wojciech Mendzelewski, Jerzy Iwacik

XVI Plener Rzeźby w Drewnie - Hajnówka 2018
to radość tworzenia i podejmowania decyzji w codziennym zmaganiu z materią.

W cieniu wiekowych drzew wokół Hajnowskiego Domu Kultury pochyleni nad drzewem, zauroczeni zapisem jakiegoś pomysłu, szukamy wymarzonego kształtu, określonej formy. Rozstrzygamy spory, szukamy tematycznej neutralności, której nie da się sprowadzić do czytelnych niegdyś kodów znaczeniowych, symboli czy alegorii. Twórcy często wykorzystują naturalne ukształtowanie tworzywa, można by rzec, że się jemu poddają, próbując zgłębić jego tajemnicę. Umiejętność odczytania kodu zawartego w drewnie, nad którym pracujemy staje się pretekstem do podjęcia decyzji. Często w nim tyle samo przypadku co zamierzonej decyzji. Dopiero w materiale, jakim jest szlachetne drewno, uzyskują konkretyzację swoich pomysłów. Dąb, jesion, lipa czy brzoza ze swoim przebarwieniem słojów i zapachem, jakże charakterystycznym w trakcie obróbki drewna, to świat artysty, z którym przyszło mu się zmierzyć. Uwolnione ze zbędnej masy formy, to wyszukane bryły o mięsistych kształtach pełnych napięć lub inne bardziej refleksyjne, będące synonimem spokoju, stanowiące wyzwanie wobec otaczającej przestrzeni.

Człowiek w swoim postrzeganiu świata często preferował antropocentryczny punkt widzenia. Postać ludzka w rzeźbiarskim ujęciu najczęściej obrazowana, od zarania dziejów staje się w efekcie końcowym figurą ludzką. Figura ta jest często jedynie pretekstem lub bardziej kontekstem w twórczości rzeźbiarza.

Artystyczne dokonania uczestników pleneru, jako końcowy efekt pracy rzeźbiarzy, to rodzaj refleksji o człowieku i jego kulturowych meandrach ze znakiem zapytania, ustawione wśród żywych drzew.

Stanisław Ostaszewski

Komisarz pleneru

24 sierpnia 2018r. w Hajnowskim Domu Kultury odbył się wernisaż Wystawy Poplenerowej XVI Pleneru Rzeźbiarskiego w Hajnówce.

Przez trzy tygodnie znakomici artyści z Hajnówki, Lublina i Białegostoku, wyczarowywali z drewnianych kłód i kłoców niepowtarzalne dzieła sztuki. Nie było to łatwym zadaniem, ponieważ przez większość dni żar wręcz lał się z nieba, a pył powstający podczas obróbki drewna i ten unoszący się sponad wyschniętej ziemi skutecznie uprzykrzał pracę, wgrzając się pod powieki oczu.

Siedmiu wspaniałych artystów – rzeźbiarzy poruszając się po terenie wokół budynku HDK, pośród wiór i trocin, lepiąc się od potu, wytrwale wyężdżając mięśnie, nieustraszenie tworzyli swe prace przy pomocy przeróżnych narzędzi : pilarek, dłut, piłek, szlifierek, pilników, siekierek, młotków... Niesamowita cierpliwość oraz doświadczenie, a także zaprzęgnięcie do procesu twórczego osobistej wrażliwości i wyobraźni, przerodziły się w niezwykle owoce ich trudu w postaci dwunastu unikatowych rzeźb:

- „Kamień”, „Struktura” - Wiktora Kabaca (Hajnówka)
- „Portret”, „Macierzyństwo” - Stanisława Ostaszewskiego (Białystok)
- „Sen”, „Okaleczona” - Daniela Lipiana - Kaniuka (Lublin)
- „Narodziny zorzy”, „Impact”, „Invitro” - Wojciecha Mendzelewskiego (Lublin)
- „Co dwie głowy”, „U krokodyla” - duet artystów: Anna Marta Świtalska-Świć oraz

Jerzy Iwacik (Hajnówka)
• „Instalacja” - Stanisława Żywolewskiego (Hajnówka)

Uroczyste otwarcie wystawy poplenerowej w holu HDK zgromadziło wielu znakomitych gości z lokalnego kręgu artystów, a także miłośników sztuki różnych profesji. Dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury Pan Rościśław Kuncewicz rozpoczął wernisaż od podziękowań złożonych twórcom, do których dołączył się burmistrz m. Hajnówka Pan Jerzy Sirak oraz wicestarosta Pani Jadwiga Dąbrowska wręczając niekwestionowanym gwiazdom tegoż wieczoru pamiątkowe upominki ufundowane przez Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe. Następnie nadszedł czas na przemowy artystów. Pierwszy zabrał głos niezastąpiony Pan Wiktor Kabac, który od dziesiątek lat uprawia z powodzeniem: malarstwo, grafikę, rzeźbę oraz formy przestrzenne na granicy rzeźby i malarstwa. Dzięki Panom Wiktorowi oraz Włodzimierzowi Muśko (absolwent Wydziału Humanistycznego na Uniwersytecie Gdańskim, autor pozycji t.j. : „Jest takie miejsce na ziemi”, „Obudzone ptaki”, „Kształty myśli”) zawdzięczamy pomysł reaktywacji plenerów rzeźbiarskich, których ciągłość została przerwana w niespokojnych latach 80 -tych , co spowodowane było ówczesnymi wydarzeniami sceny politycznej, wprowadzeniem stanu wojennego oraz rozpadem struktury ZPAP). Dzięki inicjatywie Panów Wiktora i Włodzimierza po 38 latach przerwy, w roku 2017, powrócono do realizacji Pleneru Rzeźbiarskiego w Hajnówce zachowując ciągłość numeracji.

Pan Stanisław Leszek Ostaszewski (prezes ZPAP – Polska Sztuka Użytkowa, oddział w Białymstoku, absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego i Architektury Wnętrz) był drugim „głosem twórców” podczas wernisażu XVI Pleneru Rzeźbiarskiego Hajnówka 2018r.

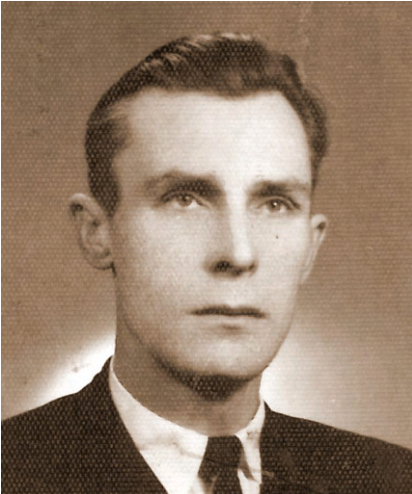
Po przemówieniach artyści i goście wyszli na zewnątrz budynku, aby w pięknej naturalnej scenerii wśród wiekowych drzew rosnących na placu HDK cieszyć oczy i dusze widokiem niezwykłych rzeźb. Była to wspaniała okazja do nawiązania dialogu z twórcami dająca możliwość podzielenia się spostrzeżeniami i odczuciami na zasadzie wspólnej wymiany zdań oraz pozytywnej ludzkiej energii.

Następnie uczestnicy wernisażu udali się na poczęstunek przygotowany pod wiatą, aby wkrótce z tego miejsca stać się mimowolnymi obserwatorami spektaklu zmian otoczenia : światła, powietrza i dźwięków. Jasne niebo zrobiło się sine i zamieniło względną ciszę na grzmoty i szum obfitych kropli ożywczego deszczu. Rzeźby wraz z zmianą pogody nieoczekiwanie odmieniły się: nabrały ciężkości, wyrazistości, stały się bardziej dostojne, a ich widok zaczął skłaniać do refleksji. Pod obszernym zadaszeniem gustownego budynku małej architektury, stojącego na placu Hajnowskiego Domu Kultury, ludzie z rozpięchniętego pośród drzew i rzeźb zbiorowiska obserwatorów - jednostek stali się niczym jeden tętniący organizm, oddając się towarzyskim rozmowom, konsumpcji i bajaniom między innymi na temat kolejnych edycji pleneru

rzeźbiarskiego i konieczności stworzenia stałego, całorocznego miejsca ekspozycji rzeźb, które daj Boże będą powstawać pod hajnowskim niebem aż do końca świata i o jeden dzień dłużej...

Tekst:Marta Korszak





Z HISTORII PLENERÓW...

Franciszek Sakiel 1925 – 1995

Ojciec mój był Kresowiakiem. Urodził się na kresach wschodnich koło Nowogródka. W wieku 13 lat ojciec wysłał go do nauki zawodu kowala. Albowiem w tych czasach zawód kowala cieszył się wielkim powodzeniem.

W 1944 roku przyjechał do Hajnówki, gdzie znajdowała się rodzina. Pracował u Bolesława Mierzwińskiego w kuźni jako czeladnik. Później jako kowal w „Hajmaklesie” i Tartaku. Kiedy był kowalem w Tartaku, zainteresowali się nim uczestnicy plenerów rzeźbiarskich, które odbywały się na terenie tartaku. W owym czasie był dyrektorem Aleksy Zin. Najpierw tolerował wykonywanie narzędzi, dłut dla rzeźbiarzy w pracy. A potem powiedział: „Franek, zaniedbujesz robotę tartaczną, a robisz dłuta dla rzeźbiarzy, niech oni przychodzą do ciebie do domu, do kuźni”. Ojciec miał postawioną kuźnię. I tak się zaczęło. Zaczęli przychodzić do domu, kuźni na ul. Warszawską 7. Ojciec wykonywał im przeróżne dłuta, narzędzia do rzeźbienia. Był dobrym fachowcem, kowalem.

Pomagałem ojcu, jako syn Ryszard wykonywać narzędzia, ostrzyć dłuta. Poznałem wielu rzeźbiarzy: Tadeusza Błoza, Albina Sokołowskiego, Piotra Ożarskiego, Tadeusza Markiewicza, Wiesława Bogusławskiego, Wojciecha Załęskiego, Andrzeja Marka, Jerzego Grygorczuka, Anatola Korzuna, Wiktora Kabaca. Wystawy poplenerowe miały miejsce w Domu Nauczyciela i na jego dziedzińcu, gdzie byłem zapraszany.

Wspomnienia napisał Sakiel Ryszard, syn Franciszka Sakiela,
zamieszkały Hajnówka, ul. Warszawska 7
17.10.2018r.

Włodzimierz Muško 1942 – 2018



Nie wiadomo, skąd wzięły się jego ptaki. Odnalazł je na torfowiskach w okolicach Michałowa.

Od wieków ukryte w korzeniach olbrzymich sosen nagle odżyły. Stały się przewodnikiem jego twórczości, bardzo krótkiej w rzeźbie, a pogłębionej w poezji. Uzyskały niepowtarzalny, swoisty wyraz i formę. Miłość do natury, szczególnie do dzikiego lasu z bogactwem jego tajemnic, uważał za niewyczerpalny skarb twórczych doznań i inspiracji.

Był głównym inicjatorem kontynuacji plenerów rzeźby w Hajnówce. Komisarzem i niezastąpionym gospodarzem piętnastej edycji plenerów. Odszedł nagle. Pozostał żal, że tak szybko urwała się jego droga twórcza i nadzieja na dalsze niepowtarzalne dokonania. Dziękujemy Ci, Włodku.

Czy już odnalazłeś swoje ptaki?

*koledzy z pleneru
i organizatorzy*



DANIEL LIPIAN-KANIUK

Zamieszkuje w Lublinie. Absolwent Liceum Plastycznego w Zamościu. Studia na UMCS IWA w Lublinie w latach 1976-1980. Dyplom z malarstwa w Pracowni prof. M. Stelmasika, Studia Podyplomowe z Zakresu Rzeźby w Pracowni prof. S. Mieleszki. W latach 1980 – 2010 nauczyciel malarstwa, rzeźby oraz form użytkowych w Liceum Plastycznym w Nałęczowie.

Zajmuje się malarstwem, rzeźbą oraz metaloplastyką. Uczestnik plenerów malarskich i rzeźbiarskich w kraju i za granicą. Wystawy indywidualne: Krasnystaw, Nałęczów, Ustka, Ustrzyki Dolne, Frombork. Wystawy zbiorowe: Lublin, Nałęczów, Otwock, Warszawa, Wrocław, Krasnystaw, Jeżowe, Narewka, Hajnówka, Czeremcha.

Inspiracją prac jest wszechobecna natura oraz aktualnie panująca sytuacja i wydarzenia społeczne. Tak jest w przypadku prac, które powstają podczas pleneru rzeźbiarskiego w Hajnówce. Te obrazy, wrażenia zmieniają się w formy rzeźbiarskie.

Prace Pana Daniela Lipiana-Kaniuka znajdują się w instytucjach oraz w zbiorach prywatnych. Na plenerze rzeźbiarskim w Hajnówce jest drugi raz.



Daniel Lipian-Kaniuk „Okaleczona”



Daniel Lipian-Kaniuk „Sen”





WIKTOR KABAC

Na studiach w Łodzi i Toruniu wiedza i prace nad rzeźbą były znikome. Dopiero Międzynarodowe Plenery Rzeźbiarskie w Hajnówce oraz współpraca ze znakomitymi rzeźbiarzami, nie tylko z Polski – nauczyły mnie pracy nad rzeźbą. Nauczyły pracy w trudnym materiale rzeźbiarskim, jakim jest drewno. Reszty dokonała Puszcza i włóczęga po zakamarkach dzikiego lasu. Kłody powalonych drzew, plątanina korzeni i koron – to wszystko gotowe formy rzeźbiarskie. Do tych upatrzonych form mogłem dodać trochę malarstwa i naruszyć dłutem strukturę drewna. W mojej pracy nad rzeźbą wspaniałym pomocnikiem jest ogień. To właśnie on nadaje szczególny klimat całej kompozycji.



Wiktor Kabac „Kamień”



Wiktor Kabac „Struktura”



ANNA MARTA ŚWITALSKA-ŚWIĆ

Mieszka w Hajnówce w pobliżu Puszczy Białowieskiej. Jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach i Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Ukończyła również Podyplomowe Studium Arteterapii przy AM w Łodzi.

Tworząc swoje prace inspirowane pięknem puszczańskiej przyrody. Jest autorką kilkuset rycin, które znajdują się w publikacjach poświęconych walorom przyrodniczym i kulturowym tej części Podlasia. Jej rzeźby znajdują się w Muzeum Przyrodniczo – Leśnym BPN i Muzeum Ikon w Supraślu. Uczestniczyła w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Współpracując z HDK, od kilkunastu lat zasiada w jury Wiosny Młodych Talentów. Na co dzień realizuje się pracując w SOS-W w Hajnówce.



Anna Marta Świtalska-Świć, Jerzy Iwacik „Co dwie głowy”

JERZY IWACIK

Urodzony i zamieszkały w Hajnówce. Edukacja w Liceum Plastycznym w Supraślu oraz Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Zajmuje się rzeźbą, malarstwem i rysunkiem. Współpracuje z Hajnowskim Domem Kultury (autor statuetek konkursowych Przeglądu Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej), Białowieskim Parkiem Narodowym (opracowania graficzne wydawnictw naukowych), Nadleśnictwem Hajnówka (m.in. krzyże wotywno, pomoce edukacyjne) oraz z przedszkolami.



*Anna Marta Świtalska-Świć, Jerzy Iwacik
„Co dwie głowy”*



Anna Marta Świtalska-Świć i Jerzy Iwacik „U krokodyla”



WOJCIECH MENZELEWSKI

Urodzony w 1969r. w Lublinie. Absolwent IWA UMCS w Lublinie. Dyplom w pracowni rzeźby prof. S.Mieleszko w 1994r. Doktorat na Wydziale Rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w 2007r.

Od 1997r. pracownik dydaktyczny w Zakładzie Rzeźby Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. W latach 2009-2012 adiunkt w Zakładzie Rzeźby i Ceramiki prof. A. Myjaka na WA UMCS w Lublinie. Obecnie adiunkt w Zakładzie Rzeźby i Technik Szklarskich dr hab.I.Wydrzyńskiego. W latach 2006-2007 Asystent na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie. Od maja 2010r. prezes ZPAP Okręgu Lubelskiego.

W dorobku artystycznym 21 wystaw indywidualnych oraz udział w kilkudziesięciu pokazach zbiorowych sztuki w kraju i za granicą. Autor kilkudziesięciu rzeźb plenerowych: Inowrocław, Jaworzno, Józefów, Mrągowo, Puck, Lublin.



Wojciech Mendzelewski „Impakt”



Wojciech Mendzelewski „Narodziny zorzy”



Wojciech Mendzelewski „Invitro”



STANISŁAW OSTASZEWSKI

Pasjonat struktur użytkowych. W latach 1979-1983 studiował w warszawskiej ASP na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego i Architektury Wnętrz. Dyplom z wyróżnieniem pod kierunkiem prof. W.Wybieralskiego i prof. T.Kruszewskiej w 1983 r. W zakresie rzeźby studia w pracowniach profesorów: G.Kowalskiego, K.Jarnuszkiewicza, malarstwo w pracowniach profesorów: J.Dziendziory, Ł.Korolkiewicza, J. Sempolińskiego. W pracowniach profesorów: L.Tomaszewskiego, A.Wróblewskiego, R.Duszka studiował projektowanie struktur użytkowych i grafikę użytkową a w pracowni prof. T.Kruszewskiej projektowanie mebli. Po ukończeniu studiów zajmuje się projektowaniem architektury wnętrz, wystawiennictwem, rzeźbą oraz grafiką użytkową.

Mieszka i tworzy w Białymstoku. Od 1983 r. należy do Związku Polskich Artystów Plastyków - Polska Sztuka Użytkowa, a od roku 1997 pełni funkcję prezesa Oddziału Białostockiego. W 2000 zrealizował największą wystawę promującą województwo podlaskie na Światowej Wystawie EXPO 2000 w Hanowerze. Swoją twórczość prezentował na wystawach indywidualnych i zbiorowych. W latach 1995-2010 pełnił funkcję Plastyka Miasta Białegostoku, a obecnie kieruje Zespołem Estetyki Przestrzeni Publicznej w Urzędzie Miejskim w Białymstoku. Kurator XVI Pleneru Rzeźby w Drewnie Hajnówka 2018.



Stanisław Leszek Ostaszewski „Macierzyństwo”



Stanisław Leszek Ostaszewski „Portret wodza”



STANISŁAW ŻYWOLEWSKI

Urodził się w 1942 roku w Hajnówce. Artysta - samouk, malarz, rzeźbiarz. W twórczości odważny i kontrowersyjny. Swoją sztuką pragnie uświadomić zagrożenia ekologiczne, upadek moralny człowieka i cywilizacji, przedstawić problemy społeczne i polityczne. Jest autorem wystroju rzeźbiarskiego Kościoła p.w. Św. Cyryla i Metodego w Hajnówce.

Prace Stanisława Żywolewskiego znajdują się w zbiorach następujących muzeów: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Polskie w Raperswill (Szwajcaria).



Stanisław Żywolewski „Instalacja”

Dąb

swe mocne ramiona

o sąsiadów opart.

Chciał przypomnieć

dzieje królów, carów, polowania

stare knieje

i pomylił wieki

i przysnął w zadumie

Dąb Wielki.

Włodzimierz Muśko







wiepodleża

POLSKA
STULICIA OBYWANIA
MIĘDZYLUBUSKI



Związek
Polskich
Artystów
Plastyków
Polska
Sztuka
Użytkowa

